

Gościliśmy delegację KC KP Litwy

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym przebywał w wizytę w Krakowie I sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy Pietras Griszkiawiczus wraz z małżonką. W skład delegacji KC KP Litwy wchodził również kierownik Wydziału Organizacyjnego KC Witold Ostrowski i kierownik Wydziału Zagranicznego KC Feliks Strumilas. Delegacji towarzyszył rada kulturalny ambasady radzieckiej w Warszawie Mikołaj Jacklowski a także I sekretarz KW PZPR w Białymstoku Zdzisław Kurowski i przedstawiciel Wydziału Zagranicznego KC PZPR Stanisław Nowak.

We wczesnych godzinach rannych na Dworcu Głównym w Krakowie przybywających do naszego grodu gości, serdecznie powitali I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN Józef Klasa, II sekretarz KW PZPR, przewodniczący RN m. Krakowa a zarazem przewodniczący ZW PPR Andrzej Czyż oraz prezydent m. Krakowa Jerzy Pekała.



Program jednodniowego pobytu radzieckich gości w Krakowie był niezwykle bogaty. Najpierw w towarzystwie sekretarza KW PZPR Krzysztofa Trębaczewicza i prezydenta m. Krakowa Jerzego Pekała zwiedzili oni Rynek Główny, Collegium Maius i Galerię Malarstwa w Sukiennicach. Następnie I sekretarz KC KP Litwy i towarzyszące mu osoby udali się do Nowej Huty, gdzie po złożeniu kwiatów pod pomnikiem W. I. Lenina zwiedzili niektóre wydziały HIL. W Komitecie Fabrycznym PZPR Huty im. Lenina odbyło się również spotkanie, w którym uczestniczyli I sekretarz KW PZPR Józef Nowotny i dyrektor naczelny Huty Czesław Drożdż, po-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Posiedzenie ministrów obrony Układu Warszawskiego

W dniach 7-8 bm. odbyło się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Uczestników Układu Warszawskiego, któremu przewodniczył minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Andriej Grecko. W posiedzeniu Komitetu wzięli udział ministrowie obrony państw-uczestników Układu Warszawskiego, naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych. W toku posiedzenia rozpatrzono zagadnienia bież. działalności kierowniczych organów Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony przebiegało w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia wszystkich jego uczestników. W odniesieniu do rozpatrywanych zagadnień zostały podjęte uzgodnione uchwały.

W środę, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgornyj przyjął na Kremlu Ministrów Obrony Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, którzy biorą udział w posiedzeniu Komitetu Ministrów Obrony. W spotkaniu uczestniczyli również naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw Układu Warszawskiego. Rozmowy między N. Podgornym i ministrami odbywały się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Były szef SiD nie wyjdzie na wolność

RZYM (PAP) W sprawie generała Vito Micalego nastąpił niespodziewany zwrot. We wtorek były szef kontrwywiadu wojskowego — „SiD” otrzymał drugi nakaz aresztowania, tym razem z rąk sędziego śledczego w Rzymie, który od stycznia przejął dochodzenie w sprawie organizacji „Róża wiatrów”. Następnie go dnia, w środę 8 bm., wbrew poprzednim przewidywaniom, Trybunał Kasacyjny w Rzymie potwierdził pierwszy wyrok.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kiedy uświadamiać seksualnie?

Prasa szwedzka rozważa trudności, piętzące się przed szwedzkimi nauczycielami wychowania seksualnego, obowiązkowego przedmiotu szkoły podstawowej. Trudność w nauczaniu nie polega na pruderii uczniów czy rodziców, przeciwnie, wiele dzieci — w znacznym stopniu — „wyprowadza program”. Znamy była historia 11-letniej uczennicy, którą mistano w szpitalu centralnym w Norrköping podać — na prośbę rodziców — zabiegowi przerwania ciąży. Dwie dziewczynki 12-letnie, w drugiej ciąży, poprosiły samobójstwo, zaś kilka innych zostało matkami, nie przestając być dziećmi.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

mini TRYBUNA Chuligani w mundurach PKS

27 grudnia, kilka minut po godz. 20, oczekiwałem na znakopiarskim dworcu PKS na autobus. Naple doznała mnie urazona i pełne przerażenia okrzyki. Podszedłem do zbiegowca, zobaczyłem konduktora PKS (nr służbowy 34), trzymającego za rękę i włosy szcuplego chłopca w okularach. Drugą rękę chłopca trzymał kłopotliwy mężczyzna, również w mundurze PKS, bijąc go z całej siły pięścią po twarzy. Kobieta, która próbowała ich powstrzymać, została potraktowana przez tegoż chuligana potężnym kopniakiem. Kiedy sam usiłowałem interweniować, przypadł mi w udziele kolejny kopniak.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

I sekretarz KC PZPR przyjął P. Griszkiawiczusa

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z przybywającym w Polsce I sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy — Pietrasem Griszkiawiczusem.

Przedmiotem dłuższej rozmowy były zagadnienia dynamicznego rozwoju Polski i Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz dalszego umocnienia braterskich stosunków polsko-radzieckich.

W spotkaniu uczestniczyli również członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek i I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Zdzisław Kurowski.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz.

Rozpoczęły się powiatowe i dzielnicowe konferencje partyjne

ŚRÓDMIEŚCIE

Delegaci 25-tysięcznej organizacji mówią:

SPROSTAMY NAJTRUDNIEJSZYM ZADANIOM

STEFAN MARKIEWICZ I sekretarzem KD

W dniu wczorajszym rozpoczął się ważki etap w życiu wojewódzkiej organizacji partyjnej — powiatowe, dzielnicowe i miejskie Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze. Obrady zainaugurowały: największa w naszym województwie, dwudziestopięcioletnia organizacja partyjna dzielnicy Śródmieście i organizacja powiatowa Dąbrowa Tarnowska. Przedyskutowały one najważniejsze dla swojego terenu problemy działalności politycznej i ideowo-wychowawczej oraz wytyczyły konkretne programy działalności na najbliższą kadencję.

FAKTY: Wczoraj, w sali widowiskowej ZBMIA im. Szadkowskiego w Krakowie, odbyła się II śródmiejska dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR, na którą przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR Józef Klasa, II sekretarz KW Andrzej Czyż, członkowie Egzekutywy KW, płk. Zbigniew Jabłoński komendant KW MO i Tadeusz Prokopuk — przewodniczący RW FSZMP oraz sekretarze instancji partyjnych powiatów i dzielnic współpracujących ze Śródmieściem. W konferencji uczestniczyli także Albin Szyszko — z Wydziału Organizacyjnego KC.

Pierwszą część obrad prowadziła Kazimiera Czerwińska, pracownica „Stomilu” z-ca członka KC PZPR. Ponieważ instancja dzielnicowa przygotowała b. bogate materiały na konferencję i w nich opublikowała referat sprawozdawczy — I sekretarz KD Stefan Markiewicz zamias referatu miał głos wprowadzający do dyskusji. Głos wysłuchany z pełną satysfakcją



ZSRR. Na Ukrainie trwają prace przy budowie linii elektroprzesyłowej Donbas — Zachodnia Ukraina. Ciągnąć się ona będzie na długości 1117 km i ma zaopatrywać w prąd m. in. kraje RWPG. N/z: prace montażowe przy Dnieprowskiej podstacji „LEB-500”.

DĄBROWA TARNOWSKA

KIERUNEK: PRACA POLITYCZNA NA WSI

WOJCIECH KIERCZYŃSKI I sekretarzem KP

Wczoraj w Dąbrowie Tarnowskiej 16 Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR dokonała podsumowania pracy partyjnej w minionej kadencji oraz wytyczyła plany działania na lata następne. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Marian Smuga oraz kierownicy Wydziałów KW — Rolnego — Karol Filek oraz Listów i Skarg — Aleksander Chrobak. Wśród zaproszonych gości byli także I sekretarz KP w Brzesku Stanisław Maślak.

Dwa minione lata w życiu powiatu to okres zauważalnych i istotnych przemian. Rolnictwo przestaje być wyłączną domeną ziem dąbrowskiej. Przemysł powoli ale systematycznie zaczyna odgrywać coraz bardziej znaczącą rolę w gospodarce powiatu. Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych, jako pierwsze w kraju uruchomiły produkcję barwnych płyt okładzinowych służących do wykonywania elewacji budynków, rośnie wartość produkcji filii Telpodu w Szczucinie. Druga filia powstaje w Zabnie. Niemniej jednak rolnictwo w dalszym ciągu odgrywać będzie rolę pierwszoplanową. Zmienia się jednak struktura gospodarstw rolnych. Przybiera ona kształt specjalistycznych warunkujących wzrost towarowości produkcji.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Edward Gierek złoży wizytę na Kubie

Na zaproszenie I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby Fidela Castro, w dniach od 10 do 16 stycznia br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek złoży oficjalną przyjacielską wizytę na Kubie.



Kuba. Obok domów w stylu hiszpańskim pną się tu w górę nowoczesne drapacze chmur. N/z centrum stolicy Kuby. CAF — Balliński

Pogrzeb Natalii Breżniewowej

W środę 8 bm. w Moskwie odbył się pogrzeb matki sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, Natalii Breżniewowej. W sali Domu Uczonych, w której wystawiono trumnę ze zwłokami, obecni byli Leonid Breżniew z małżonką, ich krewni i bliscy.

U trumny Natalii Breżniewowej złożono wieńce od sekretarza generalnego KC KPZR, członków jego rodziny, rodzin przywódców KPZR i rządu, KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR.

Krewni, bliscy i przyjaciele odprawili Natalii Denisownę w ostatnią drogę. Pochowano ją na Cmentarzu Nowodewiczym, gdzie wraz z L. Breżniewem obecni byli przywódcy partii i rządu oraz członkowie ich rodziny.

Rozmowy Kleridis — Dentkasz

W Nikozji podano w środę, że przedstawiciele Greków i Turków cypryjskich Glatkos Kleridis i Rauf Dentkasz rozpoczęła 14 stycznia rozmowy nt. politycznej przyszłości wyspy. Kleridis i Dentkasz odbyli 8 bm. dwugodzinne spotkanie.

Bomby nad Wietnamem Płd.

Lotnictwo południowowietnamskie przeprowadziło w środę zmasowane bombardowania terenów kontrolowanych przez siły wywoleńcze, położonych na północ od Sajgonu. Agencja Reutersa podaje, że ataki te, rozpoczęte już w nocy z wtorku na środę, objęły głównie rejon miasta Loc Ninh, leżącego około 100 km na północ od Sajgonu, a także miejscowość Bu Dop w pobliżu granicy z Kambodżą. Liczne nalołów jest nieznaną, ale bombardowania określa się jako bardzo ciężkie.

Kobiety w siłach ONZ na Bliskim Wschodzie

Jak oświadczył przedstawiciel Ministerstwa Obrony Kanady, siły kanadyjskie stacjonujące na Bliskim Wschodzie pod sztandarem ONZ, zostaną uzupełnione oddziałem 49 kobiet. Będą one wykonywać funkcje pomocnicze, jak praca w służbie informacyjnej, zdrowia i administracji.

Aresztowanie przywódcy IRA

W Dublinie policja aresztowała jednego z przywódców Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) Kevina Mallona. Jest on drugim co do rangi szefem tej organizacji. Dołączył do najbardziej poszukiwanym członkiem przez policję w Republice Irlandii, w Ulsterze i Wielkiej Brytanii.

ANOMALIE budownictwa wiejskiego

Pracownicy Dyrekcji Budownictwa Rolniczego mają obecnie pod swoim nadzorem 454 inwestycje, prowadzone w województwie krakowskim. Różnorodność to obiekty — szkoły rolnicze, internaty, laboratoria placówek naukowych, budynki inwentarskie, szklarnie, lecznice dla zwierząt — a wszystkie łączą się z produkcją rolną i hodowlą, stąd ich nieblahne znaczenie dla gospodarki żywnościowej.

Ogólny plan inwestycji nadzorowanych przez Dyrekcję Budownictwa Rolniczego sięgał w ub. roku kwoty 498 mln 863 tys. zł i — jak informuje dyrektor Karol Tendera — wykonano go w 108,9 proc. DBR kieruje: budowlami, które zostały zaplanowane centralnie (a zlokalizowane w woj. krakowskim), budownictwem z planu Urzędu Wojewódzkiego (zw. plan terenowy), wznosi także obiekty spółdzielni i kółek rolniczych.

Planu terenowego nie wykonano w całości, lecz w 79 proc. Nierównomiernie przebiega też budowa niektórych obiektów z planu centralnego, np. wielkiego kombinatu szklarniowego w Krzeszowicach, bukiadarni w Brzeziu czy Instytutu Zootechniki w Ballach.

Jednakże większość budynków oddano zgodnie z planem i służą one w bieżącym roku produkcji rolnej (np. w Czernichowie, Radozy, Chranowie, Parkosowicach, Kobylanach). Skoncentrujmy się jednak dzisiaj nie na sukcesach, lecz na przyczynach, które spowodowały opóźnienia i nierównomierność na placach rolniczych budów.

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego jest instytucją jakby zawieszoną w próżni, gdyż nie ma partnerów ani w biurze projektów, ani wśród wykonawców. Istniejące w Krakowie (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

SWIATOWY REKORD POBITY Polacy na wysokości 8280 m

(Inf. wł.) Trwa pełen dramatycznych momentów atak polskich alpinistów na czwartą górę świata — Lhotse (8511 m). Jak doniosły ostatnio zagraniczne agencje, Polacy musieli się wycofać, będąc zaledwie 130 m od szczytu. Wiadomości z pierwszej ręki o wyprawie przekazał nam znany krakowski alpinista dr Ryszard Koziol.

W ciągu ostatnich kilkunastu dni Polacy dwukrotnie próbowali zdobyć wierzchołek. Szturmowa dwójka — Andrzej Zawada i krakowianin Andrzej Heinrich wyruszyli z obozu leżącego na wysokości 7800 metrów. Polacy przedostali się na grań na wysokości ok. 8280 metrów — a więc nie 130 metrów jak podały agencje, lecz 230 metrów od szczytu. Niestety, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Zmarł najstarszy Portugalczyk

W Lizbonie zmarł w wieku 117 lat Jose Luis, najstarszy mieszkaniec Portugalii. Przed kilku dniami wciągnięty został na listę wyborców. Urodzony w 1858 roku J. Luis przeżył 4 królów portugalskich i 15 prezydentów. Nie umiał czytać i pisać, a rejestrację w spisie wyborców potwierdził oddaniem palca.

Firanki i obuwanie z Węgier

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług podpisany został 8 bm. protokół o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między resortami handlu wewnętrznego Polski i Węgier. Protokół przewiduje, że wartość wymiany towarowej na 1975 r. będzie o 24 proc. wyższa niż w zamienianym obrotu zrealizowane w roku ub.

Na naszym rynku znajdują się wkrótce także atrakcyjne towary węgierskie jak m. in. firanki, wykładziny podłogowe i obuwanie. W zamian nasz handel przekaże na Węgry m. in. tekstylia i kosmetyki. Przewiduje się również zwiększenie bezpośredniej wymiany między dużymi domami towarowymi obu krajów.



Diabetycy, którzy muszą sobie sami codziennie zastrzykiwać insulinę, nie będą już miewać kłopotów z tym związanych. Obstuga tego „pistoletu do zastrzyków”, opracowanego w jednym z zakładów w Stutgarcie, jest dziecinnie łatwa. Przygotowanie do zastrzyku i sama iniekcja zachodzi automatycznie. Pacjent, po nastawieniu jednej gałki głębokości zastrzyku i ilości insuliny, naciska tylko guzik. Licznik rejestruje wykonany zastrzyk. Chorzy na cukrzycę ludzie mogą spodziewać się jeszcze dalszych postępów w zakresie jej zwalczania w wyniku prac badawczych w Ulm. Prof. Friedrich Pfeiffer opracował sztuczną trzustkę, która przy pomocy miernika i minimalnej maszyny cyfrowej kontroluje i reguluje automatycznie zawartość cukru we krwi.

Syria udzieli Libanowi wszelkiej pomocy

KAIR, LONDYN, MOSKWA (PAP)
 Syria oznajmiła w środę, że jest gotowa udzielić Libanowi wszelkiej pomocy politycznej i wojskowej, niezbędnej do przeciwdziałania się agresji izraelskiej.
 Zapewnienie to znalazło się w komunikacie syryjsko-libańskim, ogłoszonym 8 bm., po wtorkowych rozmowach prezydenta Syrii Hafeza Asada z prezydentem Libanu Sulejmanem Farrandiją.
 Inny komunikat, poświęcony sytuacji na Bliskim Wschodzie, ogłoszono 8 bm. w Ammanie, stolicy Jordanii, na zakończenie rozmów króla Jordani Husajna z cesarzem Iranu Mohammadem Rezą Pahlawim. Obserwatorzy polityczni zwrócili uwagę, że cesarz opowiedział się w tym dokumencie za przywróceniem Palestyńczykom ich słusznych praw i oddaniem przez Izrael okupowanych ziem arabskich, w tym arabskiej części Jeruzolimy. Cesarz Reza Pahlawi przybył 8 bm. z Ammanu do Kairu, rozpoczynając tam 5-dniową wizytę, która, jak pisze Agencja Reuters, ma doprowadzić do poprawy stosunków między Teheranem a światem arabskim, niezbyt dobrych w przeszłości z powodu współpracy irańsko-izraelskiej, zatargów między Iranem a Irakiem i cichej rywalizacji między Iranem a Arabią Saudyjską w strefie Zatoki Perskiej.

Gościliśmy delegację KC KP Litwy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 Świąceni głównie problemem produkcyjnym kombinatu i wymianie doświadczeń z zakresu socjalistycznego współzawodnictwa pracy.
 Kolejnym etapem pobytu delegacji KC KP Litwy w Krakowie była wizyta, jaką radzieccy goście złożyli w KW PZPR, gdzie podejmowani byli przez I sekretarza Józefa Klasy.
 W godzinach popołudniowych, po zwiedzeniu Wawelu, delegacja KC KP Litwy udała się w dalszą podróż po naszym kraju — do Katowic. (wk)

Były szef SiD nie wyjdzie na wolność

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 Nowe decyzje w Rzymie mogą stanowić przełom w pesymistycznych dotąd prognozach, że przeniesienie śledztwa do Rzymu spowoduje zablokowanie dochodów w sprawie spisków faszystowskich. Równocześnie poszerzają one zakres odpowiedzialności byłego szefa „SiD”, który obecnie, oprócz powiązań z organizacją „Róża wiatrów”, zarzuca się również osłanianie spiskowców sprzed czterech lat. Warto dodać, że w ostatnich dniach w Rzymie odkryto nowe fakty na temat spisku z 1970 r. 5 bm. pod zarzutem sprzyjania spiskowcom „czarnego księcia” Borgheze został aresztowany b. sekretarz organizacji „Civitta Cristiana”, Franco Antico. W najbliższych dniach spodziewane są aresztowania kolejnych osób, podejrzanych o powiązania ze spiskowcami.

Centralny Zaoczny Kurs Prawa

W pierwszych miesiącach br. Zrzeszenia Prawników Polskich wspólnie z Wojewódzką Radą Związków Zawodowych w Katowicach rozpoczynają akcję szkoleniową na temat stosowania przepisów normujących zadania i obowiązki zakładów pracy i rad narodowych w zakresie spraw socjalno-bytowych. Szkolenie prowadzone będzie systemem zaocznym. Dość należy do skrypty wydane w ramach programu kursu stanowią będą zarówno dla uczestników jak i dla zakładów pracy cenne i wyczerpujące źródła informacji ułatwiające wdrożenie tych przepisów. Zgłoszenia przyjmują:
 Zarząd Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich, Wydział Wydawnictw Szkolenia oraz Popularyzacji Prawa, 40-927 Katowice, ul. Andrzeja 16/18, w terminie do 15 lutego bm.

Sukcesy rodzą się z rzetelnej pracy i aktywności nas wszystkich

Omówienie wystąpienia J. Klasy na konferencji w Śródmieściu

J. Klasa skoncentrował się w swoim wystąpieniu na niektórych wybranych problemach działalności partii, na zagadnieniach, jakie KW PZPR pragnie podjąć w swojej pracy w 1975 roku, oraz dokonał oceny pracy KD PZPR Śródmieście.
 I sekretarz stwierdził, że obecna kampania wyborcza przypada na b. ożywiony okres aktywności i inicjatywy partii, w którym wszystkie ognia partyjne szukały sposobów jak najlepszego wykonania uchwał I Krajowej Konferencji. Główna uwaga partii spoczywała w tym okresie na problemach gospodarczych i socjalno-bytowych. Dziś widzimy potrzebę położenia większego nacisku na pracę ideową polityczną, kształtowanie postaw i świadomości socjalistycznej. Trzeba sobie powiedzieć, że na całość bardzo ambitnych zadań nie wszystkim starczyło sił i umiejętności, negatywny wpływ wywarło obciążenie tradycyjnym sposobem pracy. Mimo to możemy stwierdzić, że partia — w tym i dzielnicowa organizacja partyjna Śródmieście — we wszystkich tych dziedzinach uzyskała widoczne rezultaty.
 Następnie J. Klasa przekazał zbranyemu ocenę pracy KD PZPR, dokonaną przez Sekretariat KW. Podkreślił, że Komitet Dzielnicowy, jego Egzekutywa i Sekretariat właściwie rozwiązywały swoje problemy, koncentrując się na pełnej integracji największej liczbie nowej dzielnicy Krakowa i umacnianiu ideowo-politycznym organizacji. Instancją w sposób właściwy — co znalazło wyraz w dyskusji na Konferencji — podejmuje zagadnienia pracy partyjnej. W dalszym ciągu wymaga jednak doskonalenia pracy POP w budownictwie, handlu, usługach i gastronomii, a także w wyższych uczelniach i w środowisku oświaty.
 Tow. Klasa mówiąc o instytucjach kulturalnych dzielnic, wysoko ocenił pozycję krakowskich teatrów w kraju i na świecie a także środowisko literackie — zaangażowane i bliskie idealom socjalistycznym — oraz środowisko plastyczne — oraz żywe uczestniczące w życiu regionu. Stwierdził jednak, że sama rewaloryzacja zabytków nie powiększy nam zaplecza dla upowszechniania kultury, a krakowska baza kulturalna i zaplecze techniczne są zbyt ubogie w stosunku do istniejącego potencjału twórczego. Rozpocznymy realizację nowych zamierzeń w tej dziedzinie (budowa Teatru Telewizyjnego i pracowni dla artystów, itp.). I sekretarz wysoko ocenił również krakowską naukę i ambicja prace — powołanych z rekomendacji partii — nowych kierowników wyższych uczelni. Skrytykował jednak za małą troskę o wzrost młodej kadry naukowej i ciągle zbyt formalistyczne traktowanie awansów młodych naukowców.
 J. Klasa przypomniał, że czekając na nowe, nielatywne zadania, otrzymaliśmy bowiem z tytułu uchwały Biura Politycznego i Rządu o rozwoju Krakowa duże środki nie tylko na rewaloryzację zabytków. Czekają na przebudowę centrum komunikacyjnego i budowa nowego centrum handlowo-usługowego — i na wszystkich spoczywa teraz odpowiedzialność, jak te środki najracjonalniej i najmądrzej wykorzystają.
 W 1975 r. KW PZPR skoncentruje się głównie na problemach bytowych (mieszkania, usługi, oświata, zdrowie, problemy zapotrzenia rynku, usprawnienie handlu), oraz tych wszystkich, które określiła uchwała Biura Politycznego i Rządu w sprawie dalszego rozwoju ziemi krakowskiej. Trzeba się również zająć problemem zych relacji ekonomicznych w Krakowie, bowiem zbyt wysoko opłaca się każdy przrost produkcji i wydajności pracy.
 Wiele uwagi partia poświęciła problemom kształtowania socjalistycznej świadomości i dobremu upowszechnianiu wiedzy marksistowsko-leninowskiej, kształceniu postaw ideowych, charakterowi i treści zebrań partyjnych, problemom światopoglądowym.
 W nowym roku partia zajmie się również problemem ciągłego niewłaściwego reagowania na krytykę w prasie, radio i TV. Reakcja ta zbyt często sprowadza się do zużywania całej energii na obalanie zastrzyków, zamiast do poprawienia skrytykowanej sytuacji.
 Oprócz ważkich zagadnień ulepszenia składu socjalnego partii, powrócił też trzeba do problemu stylu pracy partyjnej, bowiem spotykamy się z sygnałem przesadnego formalizmu pracy aktywny, zbyt formalistycznej sprawozdawczości i naradomani.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W ligach za granicą

● Barcelona w cieniu Realu ● Juventus na czele ● Feyenoord czy PSV Eindhoven?
 Wprawdzie w Polsce piłkarze awansowali do ligi, ale w wielu krajach europejskich trwają normalne rozgrywki ligowe. Zaczynamy od Hiszpanii, gdzie swego rodzaju sensacją jest dopiero drugie miejsce w tabeli Barcelony. Klub Cruyffa i Neeskensa znajduje się na razie w cieniu Realu Madryt (strata 3 pkt.), który pod wodzą jugosłowiańskiego trenera Miljanicia prezentuje wysoką formę. Świetnie gra Netzer, zaaklimatyzował się w drużynie Breitner. Przed tygodniem mecz tych drużyn w Madrycie wygrał w obecności 130 tys. widzów (!) Real 1-0, a „złota” bramkę strzelił Martinez. W rywalizacji o I miejsce liczy się jeszcze Espanol Barcelona.
 W lidze włoskiej stawce rywali przewodzi Juventus Turyn, ale jego przewaga nad Lazio Rzym wynosi tylko 1 pkt. W ostatnią niedzielę w bezpośrednim pojedynku tych drużyn wygrał klub z Rzymu 1:0. Na 3 miejscu jest Torino ze stratą 2 pkt. do lidera. Nie wiedzie się w rozgrywkach Interowi (8 miejsce).
 W lidze holenderskiej liczą się tylko 2 zespoły: Feyenoord i PSV Eindhoven. Prowadzi z przewagą 2 pkt. drużyna z Rotterdamu, ale Eindhoven ma o jedną grę mniej. Słynny Ajax stracił już do lidera 6 pkt.
 W Portugalii o prymat walczy FC Porto (26 pkt.) i Benfica (25 pkt.). W Szkocji trwa odwieczna rywalizacja Celticu z Rangers. Oba zespoły mają równą ilość punktów, ale w wyższej formie wydają się być Rangersi, którzy w ostatniej kolejce pokonali rywala aż 3:0. (ANS)

Zimowy meldunek

Wolne miejsca w schroniskach • Szkółki narciarskie na wczasach FWP • Kościelisko i Poronin zapraszają
 (Inf. wł.) Wczoraj wypełniło narciarzy śniegiem i od razu poprawiły się warunki narciarskie w górach. Radzimy więc wybrać się na narty, tym bardziej, że wolne miejscami (do 16 bm.) dysponują m. in. schroniska na Turbaczu i na Starych Wierchach. Przy obu schroniskach działają wyciągi zacepnowe.
 Do 20 bm., a więc do rozpoczęcia zimowych ferii szkolnych — turyści bez trudu powinni otrzymać nocleg w miejscowościach wypoczynkowych, nawet tych renowowanych. Wolne miejsca zgłasza m. in. hotel „Juventur” w Zakopanem, są wolne miejsca w kwaterek prywatnych w Kościelisku i Poroninie (w sumie ponad 1000 miejsc!), także w regionie nowosądeckim (Pienicznica, Rytró), w Limanowem (Lubomierz, Szczawa, Limanowa). Nie ma natomiast wolnych miejsc w Bukowinie Tatrzańskiej i Białym Dunajcu.

Polacy na wysokości 8280 m

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 szalejąca wichura uniemożliwiła atak. „Wiem co to znaczy potężna wichura na tej wysokości, przeżyłem ją w Hindukszu na wysokości ponad 7 tys. m. na granicy Nigridzi i Indii, w takich warunkach nie ma motywu o choćby chwili odpoczynku, w zamkniętym organizmie nie jest miejsce nawet na zasnąć. Jestem pełen uznania dla moich kolegów dla ich woli walki i odporności psychicznej. Walczyłem do końca. Znam Heinricha i Zawadę. Jeśli nie ucieka na szczyt to znaczy że w tych warunkach było to absolutnie niemożliwe. Czy zarzykują dalsze ataki? To zależy w dużej mierze od tego czy mają wystarczające zapasy tlenu, który na tej wysokości jest niedość potrzebny.”
 Niezależnie od tego czy Polacy osiągną Lhotse — już w tej chwili można mówić o ogromnym sukcesie. Polacy otworzyli nową kartę światowego alpinizmu — do tej pory żadna ekspedycja nie próbowała nawet atakować zimą szczytów powyżej 8 tys. metrów. Polacy wchodzą na grań na wysokości 8280 metrów pobili więc już światowy rekord! O ich wyczynach wiele pisze się w krajach alpejskich. Wszyscy fachowcy podkreślają, że Polacy obalili mit jakoby w okresie zimy nie można było atakować szczytów w Himalajach. (ans)

POGODA

NA MAPIE POGODY: Polska na skrajnie miękkim ZSRR. Od zachodu rozbudowuje się kłm wężu azorskiego.
PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: zachmurzenie duże i całkowite, okresami większe przejaśnienia, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Temp. najwyższa dnem od 0 do +2 st. W rejonach podgórskich ok. 0 st. Wysoko w górach około -12. Najniższa nocą od 0 do -2 st. W rejonach podgórskich -6 st. Wysoko w górach ok. -14 st. Wiatry będą słabe i umiarkowane zachodnie skręcające na północno-zachodnie i północne.
PROGNOZA POGODY DLA KRAKOWA: zachmurzenie duże i całkowite w większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Temp. najwyższa dnem od +1 do 3 st. Najniższa nocą od -1 do -2 st. Wiatry słabe i umiarkowane a kierunków zachodnich skręcające na północno-zachodnie i północne.
ORIENTACYJNA PROGNOZA POGODY NA NAJBLIŻSZA DOBE: Bez większych zmian, nieco ciepło. W CZORAJ NA TERMOMETRZE o godz. 13: Katowice 0, Kielce 0, Tarnów 1, Kasprowy W. -13, Kraków 0, Zakopane -4, N. Sącz 1, Hala Gąsienicowa -10, Mużyna -1, Rzeszów 0, Szczecinek 2, Koszalin 1, Gdynia 0, Olaszyn 0, Białyсток 0, Warszawa 1, Poznań 1, Wrocław 3, Lublin -1.
 W EUROPIE: Reykjavik -3, Londyn 9, Paryż 9, Madryt 7, Lizbona 3, Rzym 9, Berlin 2, Kopenhaga 0, Oslo -1, Sztokholm -5, Helsinki -1, Leningrad -13, Moskwa -5, Kijów 0, Bukareszt 7, Sofia 3, Ateny 14.
BIOME INFORMUJE: Widzialność dobra, warunki drogowe miejscami niekorzystne. Sytuacja biometeorologiczna do stopniowej poprawy. (k)

Anomalie budownictwa wiejskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 kowie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, podlega Wydziałowi Budownictwa, Urbanistyki i Architektury UW a Dyrekcja Budownictwa Rolniczego nie ma większego wpływu na jego prace. Brak również wyspecjalizowanego w budownictwie wiejskim wykonawcy, gdyż jedynie w woj. krakowskim nie ma dotąd zjednoczenia budownictwa rolniczego.
 DBR nie bez trudu walczy o swoje inwestycje w por-

Chuligani w mundurach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 Wiercie przybyła milicja, niestety, nie udało się ustalić nazwiska najbardziej aktywnego, łysego chuligana, który po burdnie zniknął gdzieś w tłumie podróźnych.
 O co poszło, dowiedziałem się wkrótce. Grupa młodych ludzi czekała w koleje do autobusu; kiedy nadszedł — konduktor zaczął wylądzać z tumanu swoich znajomych, by w pierwszej kolejności znaleźć dla nich miejsce.
 Na napór pozostałych podróźnych zarażonych ciętymi klęskami, słuchających do przecinania biletów i kopniakami; widziałem siłę i zadrapania na rękach tak potraktowanych pasażerów...
 Mam nadzieję, że krakowskiej dyrekcji PKS uda się zidentyfikować zamieszanych w burdę starych pracowników i wykląpnąć w stosunku do nich ostre dyscyplinarne konsekwencje.
 Inż. BOGDAN WUCKE, Tarnobrzeg

Z procesu Marchwickiego

W Sądzie Wojewódzkim w Katowicach wznowiono 8 bm. rozprawę przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu.
 Część posiedzenia odbyła się przy drzwiach zamkniętych. W jawnej części przewodził sędziowa. Z. Marchwicki odpowiadał na pytania stron. Stwierdził on, iż swoje małżeństwo uważa za nieudane, obarczając za to winą częściowo siebie, ale w większym stopniu żonę. Oskarżony przyznał, iż jego postępowanie nie zawsze było właściwe. Nadużywał bowiem alkoholu. Kilkrotnie pobliż żonę. Mimo iż oskarżony starał się przedstawić swój stosunek do dzieci w jak najlepszym świetle, okazało się, że przed wielu laty nastąpiło sądowe ograniczenie jego władzy rodzicielskiej.
 Jedno z pytań, zadanych przez prokuratora Józefa Gurgulę, dotyczyło zdjęcia wykonanego na targu w Bedlinie w dniu sprzedaży zegarka zrabowanego zamordowanej Jolanty G. Na podstawie ekspertyzy, wykonanej w zakładzie kryminalistycznym MO stwierdzono, iż — obok innych osób — na fotografii tej znajduje się Z. Marchwicki. Zeznania świadka Aleksandra M. który oświadczył, że w tym dniu i miejscu kupił od Z. Marchwickiego zegarek Jolanty G. oskarżony określił jako mające się z prawdą, choć dodał, że Aleksy M. nie ma powodów, żeby kłamać.

Rozpoczęły się konferencje partyjne

ŚRÓDMIEŚCIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 przez zbranych 250 delegatów — reprezentantów 25-tysięcznej rzeszy członków partii Śródmieście — bowiem sekretarz skoncentrował się m. in. na słabościach dotychczasowej pracy, mimo, że powodów do zadowolenia jest przecież znacznie więcej.
 Następnie przewodniczący MK SD, prof. Jan Janowski i wiceprezes MK ZSL, prof. Władysław Kwicielec, dziękując za zaproszenie na konferencję z PZPR, wspólnie interesów i zadań — życzyli zbranyemu owocnych obrad.
 W dyskusji, w której udział wzięli przedstawiciele prawie wszystkich środowisk, zabralo głos 21 towarzyszy, a wśród nich m. in. Wojciech Hydzyk — nacelnik dzielnicy, Stanisław Turlej — I sekretarz KZ PZPR Urzędu Wojewódzkiego, Bogdan Makary — komendant Śródmiejskiego Hufca ZHP, Franciszek Pastuszak — przewodniczący DK FJN, Krystyna Szlaga — literat, Antoni Hajdecki — prezes ZO PZAP, Kazimierz Siewczyk — I sekretarz KU PZPR Politechniki Krakowskiej, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, wyższych uczelni, zakładów przemysłowych, instytucji kulturalnych. Wystąpienie 16 dyskutantów z braku czasu włączono do protokołu.
 Delegat dokonał wyboru nowych władz, w skład których ponownie weszli: Stefan Markiewicz — I sekretarz KD PZPR, Danuta Pasternakowa — II sekretarz, Jacek Inwald — sekretarz organizacyjny, Zygmunt Kopacz — sekretarz propagandy, Jerzy Jagowski — sekretarz ekonomiczny.
 Ponadto wybrano 60 delegatów na konferencję wojewódzką, wśród których znaleźli się m. in. Andrzej Czyż, Stefan Markiewicz, Andrzej Kurz — dyrektor Wydziału Literackiego, Marian Konieczny — redaktor ASP, Tadeusz Popiele — rektor AM, Kazimiera Czerwuliska, Jadwiga Biel — dyrektor VI LO, członek KC PZPR, Ryszard Ślawek — dyrektor krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa — Książka — Ruch”, a ze środowiska dziennikarskiego Halna Gugałowa — redaktor naczelny Dziennika Polskiego, Marian Kaniewski — redaktor

Kiedy uświadamiać seksualnie?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 Prasa była na alarm: samo uświadamianie, to za mało, trzeba uświadamiać przedszkolaki, zaś od pierwszej klasy szkoły podstawowej uczyć antykoncepcji. Życie i praktyka przynajmniej rację zaleceńm szwedzkiej komisji ekspertów, która w 1964 roku postulowała, aby o celowości życia seksualnego „bez ostrożeń” rozmawiać z 7-latkami, łącząc wychowanie seksualne z nauką czytania.

MAŁY LOTEK

P. P. Totalizator sportowy zawiadamia, że na zakłady Małego Lotka na dzień 8 stycznia 1975 r. wpłynęło 19.898.931 złotych, z tego na wygraną przypada kwota 9.949.465 złotych, wylosowane zostały następujące liczby: 4 — 12 — 14 — 24 — 24.

DĄBROWA TARNOWSKA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
 Wśród rolników, którzy zdecydowali się na ukierunkowanie swojej produkcji spory procent stanowią także członkowie partii. Wagę tego momentu podkreślano w trakcie Konferencji. Jest to bowiem nie tylko droga do zwiększenia gospodarczej aktywności rolnictwa w powiecie ale także czynnik podnoszący autorytet partii w środowisku wiejskim.
 Lata przyszłe przyniosą dalsze zmiany w profilu produkcji rolnictwa i właśnie ten kierunek ma się stać wiodącym w rolnictwie. Konsekwencją tego będzie budowa zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego w Żabnie.
 Chcąc jednak właściwie wykorzystać rezerwy w gospodarce rolnej konieczna jest realizacja poważnych przedsięwzięć melioracyjnych. Blisko 40 proc. powierzchni powiatu to tereny depresyjne i zalewowe. Aby je wykorzystywać w pełni potrzebne są poważne nakłady na melioracje. Opracowany wcześniej program rozkłada realizację tych zamierzeń na lat 20. Biorąc pod uwagę wagowość tego problemu w trakcie konferencyjnej dyskusji postulowano skrócenie tego cyklu o połowę.
 Plany i zadania na lata najbliższe, to przede wszystkim inwestycje w infrastrukturę rolną. Wzrosną nakłady na budownictwo mieszkaniowe, które będzie realizowane zarówno w mieście jak i na wsi. Dla dąbrowskiej organizacji partyjnej najbliższe lata to okres wzmożonej pracy ideowo-wychowawczej we wszystkich środowiskach. Przede wszystkim jednak na wsi i w środowiskach wiejskich.
 W trakcie konferencji dokonano wyboru nowych władz oraz wyboru delegatów na Konferencję Wojewódzką. I sekretarzem KP wybrany został ponownie Wojciech Kierczyński. II sekretarzem został Kazimierz Piwońarczyk pełniący jednocześnie funkcję sekretarza rolnego. Sekretarzem propagandy wybrano Kazimierza Piłcha, natomiast sekretarzem organizacyjnym został Włodzimierz Chłabasz. Delegatami na Konferencję Wojewódzką wybrani zostali Leokadia Bączek, Walenty Cichoń, Karol Fielek, Józef Gorla, Wojciech Kierczyński, Marian Majecha i Jan Niedziwiedek (sor).

Od Brandla do Puerstla

Przedstawiamy w skrócie historię Turnieju Czterech Skoczni. Po raz pierwszy rozegrano go w 1953 roku. Oto dotychczasowi zwycięzcy:
 1953 Brandl (Austria)
 1954 Bioernstad (Norwegia)
 1955 Silvenoinen (Finlandia)
 1956 Kamiński (ZSRR)
 1957 Uotinen (Finlandia)
 1958-59 Recknagel (NRD)
 1960 Bokart (RFN)
 1961 Recknagel (NRD)
 1962 Kirjonen (Finlandia)
 1963 Engan (Norwegia)
 1964 Kankkonen (Finlandia)
 1965 Brandtzoeg (Norwegia)
 1966 Kankkonen 1967-68-69 Wirkela (Norwegia)
 1970 Queck (NRD)
 1971 Baska (CSRS)
 1972 Mork (Norwegia)
 1973 Schmidt (NRD)
 1974 Aschenbach (NRD)
 1975 Puerstl (Austria).
 Tylko trzynaścioraz wygrali Wirkela (trzy lata pod rząd) i Recknagel. Z Polaków największe lokaty — V miejsce zajął Wiczeorek (1962 r.). Przybyła (1965) i Bobak (1975). Najwyższą lokatę w konkursie wywalczył Bobak — II miejsce na skoczni w Oberstdorfie. (s)

Connors czy Vilas?

Kto był najlepszym tenisistą w ubiegłym roku? „Grand Prix — 74” (i 110 tys. dolarów) przypadło Argentczykowi — G. VILASOWI, ale wielu fachowców uważa, że palma pierwszeństwa należy się Amerykaninowi J. CONNORSOWI. Triumfował on w 3 wielkich turniejach (Wimbledon, Forest Hills i Sydney), a tylko zakaz uniemożliwił mu start w międzynarodowych mistrzostwach Francji i ewentualne zdobycie „Wielkiego Szlema”. Agencja France Presse wybrała Connorsa gračem nr 1 minionego sezonu. Oto klasyfikacja: 1) Connors (USA), 2) Borg (Szwecja), 3) Vilas (Argentyna), 4) Rosewall (Australia), 5) Neucombe (Australia), 6) Nastase (Rumunia).
 Wśród kobiet czołową wyprzedza następująco: 1) Evert (USA), 2) King (USA), 3) Goolagong (Australia), 4) Morozowa (ZSRR), 5) Casals (USA). (s)

Uznanie dla aktywu PTTK

Zgodnie z tradycją na przełomie starego i nowego roku Oddział Krakowski PTTK organizował spotkanie z aktywnym Towarzystwa. Na wczorajszym spotkaniu prezes prof. dr M. Sobolewski złożył działaczom serdeczne podziękowania za ofiarowaną, pełną poświęcenia pracę w ubr., która stawia Krakowski Oddział w rzędzie najlepszych w kraju. Wyrazem tego są m. in. odznaczenia, które wręczono wczoraj na spotkaniu. Srebrne odznaki PTTK otrzymali: J. Biegun, M. Czerwik, J. Golonka, A. Gonczar, M. Lecki, A. Kopyciński, J. Malik, S. Mika, L. Tatar.
 W br. Krakowski Oddział PTTK — obok rocznicowych imprez — przygotowuje szeroki program pod katem dwunastu wolnych od pracy sobót. Program ten przebiegać będzie pod hasłem „12x2”. (s)

11 wycięgów kolarskich typu „open“

W tym roku doszło po raz pierwszy do bezpośredniej walki kolarzy zawodowych i amatorskich. W wycięgach typu „open” startowali m. in. także Polacy nie odnosząc jednak zbyt wielkich sukcesów. W przyszłym sezonie wycięgów typu „open” będzie znacznie więcej — aż 11 wycięgów dla zawodowców ma być także dostępnych dla amatorów. M. in. amatorzy będą mogli startować w bardzo trudnym Wycięgu Dookoła Hiszpanii, Midi — Libre (też ciężki wycięg), Wycięgu Dookoła Luksemburga, Tour de Catalogne, Tours — Versailles. (s)

W kilku wierszach

◆ Wczoraj w stolicy rozpoczął się turniej koszykarzy o Puchar Wyzwolenia. Wyniki: Moskwa — Sofia 134:72, Praga — Budapeszt 115:61, Warszawa I — Warszawa II 121:91.
 ◆ W meczu I ligi hokejowej: Legia — Polonia Bydgoszcz 3:5 (1:3, 0:2, 2:0).
 ◆ Hokejowa reprezentacja ZSRR, która wywalczyła I miejsce w nieoficjalnych MŚ juniorów, rozegrała mecz z zespołem I ligi okręgu Quebec (Kanada) — Sherbrook Bayers, przegrywając 0:7.
 ◆ Bieg narciarski na 30 km w Bolzano wygrał Martinussen (Norw.), wyprzedzając Grimmeera (NRD) i Klausena (NRD). Na 5 km kobiet triumfowała Rokkewell (USA) przed Jugosłowiańską Milena i Norweżką Christensen. W biegu na 10 km juniorów zwyciężył Forminina (ZSRR) — Polak Dragon był 8, o Podgórski 4.
 ◆ Sialom specjalny kobiet, zalicyzony do Pucharu Europy, wygrała Mathis (Austria) przed Chalvin (Finl.) i Sacke (Austria).
 ◆ Po raz szósty z rzędu tytuł najlepszego sportowca Belgii przynają kolarzowi E. Merckxowi.
 ◆ L. Papp przeszedł być trenerem boksersów węgierskich, którzy rozpoczęli przygotowania do tegorocznych ME w Katowicach.

W kombinacie widać ich robotę wszędzie, chociaż ludzi, którzy sterują tymi urządzeniami, sprawdzając ich przydatność, spotkać można dość rzadko. Kłosa się wśród maszyn i zegarów, prowadzi do wielu młodych i w średnim wieku robotników, zajęcia szkoleniowe. Kombinatu zawdzięcza im wiele, można powiedzieć wszystko. Przewidywalny do obrazu huty dość charakterystyczny — ogień wielkich pieców, marteńców stalowni konwertorowo-tlenowej, huk stali walcowanej w slabingach, w walcowniach zimnej i gorącej, praca w koksochemii. Wydziału Gazowego nikt nie fetuje, również i dziennikarze rzadko podejmują ów temat. Tymczasem bez gazowników w jakimkolwiek aspekcie pracy hutniczej nie można sobie wyobrazić w ogóle ciągłości roboty w każdej hucie, przeto i w Hucie im. Lenina.

Wydział prowadzi gospodarke gazami opalowymi, produkuje tlen, utrzymuje w odpowiednim porządku urządzenia mechaniczne i elektryczne dla przepychania gazów, sprzężenie ich (łącznie ze sprzężeniem powietrza). Gaz jest środkiem grzewczym w kombinacie — potrzebują go piece walcownicze, stalowni, przyspiesza się wytop żelaza przez dodawanie odpowiedniej ilości tlenu, z sieci państwowej pobiera się jeszcze gaz ziemny i w odpowiednich mieszankach kieruje go do sprzężarek urządzeń grzewczych. Na przykład gaz wielkopięcownicowy trzeba, po odpowiednim „wyłapaniu” go oczyszczyć z pyłu, schłodzić z 300 st. C do 40 st. C. Już to samo wystarczy, żeby zrozumieć odrębność pracy wydziału. Musi on dostarczać 94 tys. m sześć. tlenu na godzinę — olbrzymią część tej produkcji przejmują oczywiście stalownia konwertorowo-tlenowa. 37 obiektów w samej hucie —

Jeśli się czym opiekować. Pracownicy Wydziału Gazowego to ludzie o niezwykle wysokich kwalifikacjach. Oni właśnie, jako jedyni zastępcy robotnicy i inżynierski, mają prawo prowadzenia niebezpiecznych robót gazowych. Prowadzą też przy wydziale stację ratownictwa gazowego — ucza reguł roboty przy przewodach gazowych, prowadzą szkolenie z zakresu

wego HIL Jerzy Stryszowski — wymaga ona nieustannej czujności, ponieważ w naszym wydziale kwalifikacje zawodowe łączą się z kwalifikacjami politycznymi. Ja bym nie chciał, a bym mnie rozumiano opanować, że to niby tak na siłę łączy się to dwie sprawy. Może więc na przykładzie powiem jak to wygląda. Mamy trzy oddziałowe organi-

brze pojeżdża partyjność oznacza w nas nie tylko określoną sprawność, lecz również łatwość komunikowania się z innymi, wychodzenie z problemami zawodowymi i politycznymi na zewnątrz, do innych ludzi, do innych wydziałów.

— Jakże nowe problemy stawiają przed nami lata najbliższe?

— Na to pytanie może odpowiedzieć kierownik wydziału — mówi sekretarz. — Ja oczywiście znam cały plan rozwoju, ale trzeba, żeby o tym mówił człowiek odpowiadający za całość naszej pracy.

Nasza organizacja partyjna korzysta, dość skutecznie korzysta, z prawa kontroli administracji. Dyskutujemy odważnie, przedstawiamy nasze zdanie, twarde stopy przy swoim. W jednym miejscu praktyka polityczna nakazuje nam absolutną zgodność postępowania — jest to sprawa fachowości, kwalifikacji, dyscypliny pracy.

Potwierdza to kierownik Wydziału Gazowego Huty im. Lenina Władysław Rejman. Ale nie zatrzymuje się w tym miejscu:

— Notujemy dość dużą rotację kadr. Niemniej w wydziale zawsze zostaje podstawowa grupa pracowników, która potrafi objąć swą techniczną wyobraźnię przyszłe działania. Otóż przy planowaniu przebudowy czy rozbudowie pieców stalowni konwertorowo-tlenowej musimy i my zbudować nową tlenownicę. Będziemy produkować dwukrotnie więcej tlenu. Teraz zaś mamy przed sobą inną ważną sprawę. Oto Wydział Gazowy dostarczać będzie odpowiednią ilość azotu, który „obito” nielokalnie błądzi w naszym kombinacie i równocześnie niebawem sam wśród nas. Mówimy do siebie językiem dość odległym, ale przecież każdy nas musi zrozumieć. Stąd do

powierzchni owych blach. Radzi jesteśmy z częściowego wykorzystania azotu, powstającego w olbrzymich ilościach przy produkcji tlenu wyrzucanego dotąd bezproduktywnie w powietrze.

— Czy przy takim systemie produkcji, wymagającej dobrego przygotowania fachowego, praca partyjna wspomaga całą załogę?

— Oczywiście — odpowiada Władysław Rejman. — 80 procent stanowisk pracy naszego wydziału, to stanowiska 2-osobowe. Członek partii pracujący w takiej sytuacji jest najbliższym i bacznie obserwowanym przykładem. Stąd też i specyfika naszej pracy partyjnej. Tu nie ma czasu na bezproduktywne gadanie. We dwójkę pracuje się przy obsłudze urządzeń, w kilkuosobowej obsadzie przeprowadza remont rurociągu, wchodzi z palnikami do tych rurociągu, wszystko jest zrobione na czas. Rodzi się solidarność szczególnego rodzaju. Partia na naszym wydziale właśnie dba o wzmożenie tej więzi. Stąd już dzisiaj jesteśmy przygotowani do szkolenia załogi dla nowych obiektów, do pracy na nowych obiektach. W codziennym zajeżdżeniu procesa narodzin i utrwalania tej świadomości i produktywności i partyjnej jest może nieudolny, ale gdy trzeba przeprowadzić szybko jakieś działanie, wejść z nowym pomysłem, z nowym rodzajem produkcji — pierwszy szereg chętnych do wykonania owych przedsięwzięć jest naprawdę liczny.

Długo piszemy w dniu konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Hucie im. Lenina o Wydziale Gazowym, który świecić będzie w tym roku swoje gwierdzące pracy.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Niewidzialna ręka i widzialna praca

bhp, ustalili kodeks pracy bezpiecznej dla całego polskiego hutnictwa. Gazownik dostarcza więc podstawowy surowiec do wszystkich wydziałów Huty im. Lenina. Potrafi również, gdy potrzeba, wyłaczyć przewód gazu, ustawić tzw. zaślepki, przeprowadzić reperację w rurociągu, przy pełnym ruchu urządzeń.

Przy znacznym rozproszeniu kadry tego wydziału praca partyjna nie jest najłatwiejsza. Równocześnie...

— Równocześnie — mówi po wyjaśnieniach wstępnych i sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej Wydz. Gazo-

zacje partyjne — w oddziale utrzymania ruchu, oddziale tlenowni i oddziale stali gazowej. Pracujemy nad kandydatami, obserwujemy ich pracę. W pracy bowiem najlepiej widać, kim kto jest. Pracownik Wydziału Gazowego musi ostro trzymać się uścisnień technologicznych, nie może się mylić. Sprawności zawodowej jest warunkiem wszystkich działań — w naszym wydziale. I czy chcemy, czy nie musimy być w ciągłym kontakcie. Jesteśmy częścią kombinatu i równocześnie niebawem sami wśród nas. Mówimy do siebie językiem dość odległym, ale przecież każdy nas musi zrozumieć. Stąd do

związku z rozpalonym w ubiegłym roku kryzysem paliwowym.

Zdaliśmy z niezłym skutkiem stawiać czoła trudnościom, jakie niósł ów kryzys, dzięki czemu kraj nie odczuł niedostatków w dostawach paliw płynnych i innych produktów wytwarzanych przez polską petrochemię. Unikneliśmy kłopotów głównie dzięki dostawom ropy ze Związku Radzieckiego. Potrafilibyśmy również wykorzystywać kominaturę w ekspansje naszych produktów, pozyskując w wyniku bardzo opłacalnych kontraktów sporą ilość dewiz.

— Czy obecnie widoczne są objawy stabilizacji?

— Okres drastycznych ograniczeń w dostawach ropy (embargo) świat ma wprawdzie za sobą, ale pozostały jako

ku pierwszy etap budowanej w Gdańsku rafinerii, która przerabiać będzie ropę sprowadzaną do kraju drogą morską. Rozwój branż naszego Zjednoczenia stanowi składową część kompleksowego programu chemizacji gospodarki narodowej. Przewiduje on duży rozwój przemysłu rafineryjnego, petrochemicznego, azotowego oraz kauczukowego.

Jaki to będzie udział Krakowa? Powiem tylko, że nakłady inwestycyjne w podległych nam zakładach w Oświęcimiu, Tarnowie, Trzebinii i Biogoninie wyniosą w następnym pięcioletniu około 20 miliardów zł, a więc trzykrotnie więcej niż w obecnej pięcioletniej. Stanowi to 22 proc. wszystkich wydatków inwestycyjnych Zjednoczenia na lata 1976—1980.



Krakowska chemia, jak dotąd ma charakter surowcowy. Czy nie należy zatem zmienić jej struktury na rzecz przetwórstwa?

Staramy się to uwzględnić. Obok nowych tworzyw jak poliolefiny w Tarnowie czy styropian perolek w Oświęcimiu lub kauczuk chloropropanowy, już w przyszłym roku będziemy produkować w Tarnowie rury drenarskie i wodociągowe z polichloru winyli — tak bardzo potrzebne dla krakowskiego rolnictwa. Ale jest to dopiero pierwsza jaskółka w dziedzinie przetwórstwa. Dlatego będziemy intensywniej działać aby nasze zakłady, mimo ich surowcowego charakteru poszerzyły asortyment wyrobów finalnych.

Nie możemy tu pominąć kwestii świadczeń kombinatów chemicznych dla swoich miast i środowisk. Mogę śmiało powiedzieć, że gdyby nie przemysł chemiczny, Tarnów i Oświęcim nie byłyby tym czym są dzisiaj. Miasta te właśnie ze środków zakładów chemicznych wyposażone zostały w domy kultury, baseny, ziołownie, lodowiska, nie mówiąc o osiedlach mieszkaniowych. Nie szczęśliwym nigdy środowisk na potrzeby miast i zawsze spotykaliśmy się z dobrą współpracą ze strony władz miejscowych. Tą zasadą jednolitości spraw przemysłu i środowisk będziemy kierować się nadal.

A co dalej „Petrochemia” dla miasta Krakowa?

Nie mamy tu swoich zakładów przemysłowych, ale mocno „siedzimy” w Krakowie. Obok centrali naszego Zjednoczenia działa tu Instytut Technologiczny, Instytut Nafty, Biuro Projektowe „Bipronaft”, Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe „Naftobudowa”, Biuro Sprzedaży „Agrochem”, Przedsiębiorstwo Doświadczalno-Produkcyjne „Naftochem” oraz Branżowy Ośrodek Informatyki „Petroinform”. Pracownicy te zatrudniają łącznie ponad 6 tys. osób. Staramy się miastu odważnie przez nasz wkład finansowy w wielu przedsięwzięciach oraz przez udział naszych ludzi w pracach społecznych.

Można zatem mówić o regionie krakowskim jako o krajowym centrum naukowo-przemysłowym naft, nawozów i kauczuków.

W stwierdzeniu tym nie ma żadnej przesady. Krakowskie stanowisko bowiem źródło kadr dla całej chemii w kraju. To właśnie tarnowskie „Azoty” i Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu założyli swoimi fachowcami powstałe później kombinaty w Plocku, Puławach, Włocławku, Białymostku, czy w Kędzierzynie.

Dobrodziejstwo chemii dla ludzi to jedna sprawa, ale przemysł ten niesie także poważne zagrożenie dla życia biologicznego...

Przedło do konkretnych. W Zakładach Azotowych w Tarnowie trwa budowa oczyszczalni ścieków, która służyć będzie zarówno kombinatom jak i miastu. Jest to pierwsze tego rodzaju rozwiązanie w województwie. W Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu rozpoczęła przygotowanie do budowy centralnej oczyszczalni ścieków, która w sposób definitywny położy kres w zanieczyszczeniu Wisły.

Czy nie brzmi to aby zbyt optymistycznie?

Pokaże to niedaleka przyszłość. Ponadto w oświęcimskim kombinacie rozpoczęta zostanie niebawem modernizacja czołowni i pieców karbidowych, co w znacznym stopniu obniży zapylenie okolicy. W trzebińskiej rafinerii, w wyniku rekonstrukcji zakładu wyeliminowana zostanie emisja gazów odlotowych. Wybuduje się także piece do spalania udziałowych dotąd odpadów porafinacyjnych. W sumie wydatki naszego Zjednoczenia na ochronę środowiska wynoszą 1 miliard złotych rocznie.

Co w ubiegłym roku, wam towarzyszy dyrektorze, jako szefowi „Petrochemii” przyniosło największe satysfakcji?

Sprawilo mi ją głównie osiągnięcie dobrych wyników dzięki stosowaniu nowych metod zarządzania. System ten pomógł w niemieckiej mierze przeciwstawić się kryzysowi surowcowemu. Z nowych zasad ucylniliśmy faktyczny instrument zarządzania. Odrzucił on wszelak buchalteryjne tylko sposoby rozliczania produkcji, jej ekonomiki, funduszu płac. Zdecydowanie natomiast daje szansę postępowania się prowadzonym po gospodarsku rachunkiem.

Zyczenia? Marzę o odkryciu w naszym kraju wielkiej ropy.

Rozmawiał: TADEUSZ STEC

Wzrost wynagrodzeń — świadczenia społeczne

Dochody Polaków w 1975 r.

WARSZAWA (PAP)

Rok 1975 zamknie bezprecedensowy w naszej najnowszej historii cykl regulacji i podwyżek plac. W br. objęte nimi zostaną kolejne grupy pracowników, a na przełomie lat 1975/76, dokładnie zaś od 1 stycznia 1976 r. dojdzie do tego dalszych kilkadziesiąt tysięcy osób.

Wynika z tego, że od 1971 r. — przy uwzględnieniu tych nowych planowanych regulacji — wszyscy zatrudnieni w naszej gospodarce (ok. 11 mln) przejdą na nowe zasady wynagradzania. Otrzymując wyższą placę, zwolnieni oni zostaną także od podatku od wynagrodzeń.

Przewiduje się, że globalne dochody ludności zwiększą się w tym roku o „przeszło 91 mld zł i sięgną blisko jednego biliona złotych, czyli kwoty najwyższej w 30-letniej. Na ten wzrost składa się przede wszystkim zwiększenie funduszu wynagrodzeń za pracę w gospodarce uspołecznionej — o ok. 11 proc. przy zakładanym wzroście zatrudnienia o ok. 260 tys. osób. Takie podniesienie funduszu plac zapewni

zwiększenie przeciętnej płacy realnej o ok. 5 proc.

Średnia płaca nominalna przekroczy w br. 3.400 zł, a zatem będzie wyższa o ok. 1.160 zł miesięcznie niż w 1970 r. Oczywiście złoży się na to nie tylko regulacje wynagrodzeń, ale także opłacanie wzrostu wydajności pracy, awanse, przeszerzowanie itp.

Istotnym czynnikiem, wpływającym na polepszenie warunków bytu społeczeństwa, są świadczenia pieniężne państwa. W tym roku wydatki na te cele (renty i emerytury, zasiłki itp.) będą o prawie 16 mld zł, tj. o 19 proc. wyższe niż w ub. roku i wyniosą ok. 103 mld zł.

Dodajmy również, że dochody pieniężne ludności chiłskiej — głównie ze sprzedaży produktów rolniczych, sięgną — wg wstępnych szacunków — ok. 150 mld zł, a więc zwiększą się o ok. 16 mld zł, tj. o ponad 9 procent w stosunku do ub. r. Zjawisko to obserwujemy od kilku już lat. Dzięki temu następuje wyrównywanie tempa wzrostu dochodów, a zatem i poziomu życia między mieszkańcami miast i wsi.

Tematy filmowe

„Szczęśliwego Nowego Roku”

Często tak się perfidnie składa, że twórcza swoja najslabsze dzieło uważa za najlepsze. Podobnie rzecz ma się ze sławnym francuskim reżyserem — interesującym, choć może nadto komercyjnym — Claude Lelouchem.

Filmu Leloucha przypominają bombonierki z czekoladkami: piękne, gustownie opakowane, w środku często rozczarowujące. Jednak mimo to ogromna większość kinomanów jest zwolennikami filmów tego reżysera — któremu towarzyszy równocześnie dezaproba krytyków. „To zbyt tanie, to zbyt łatwe!” — mówi panowie krytycy, i to do dzisiaj ma rację. Racja, racja — ale kina na filmach Leloucha zusem są pełne. W sympatiach wobec tego reżysera nierzadko podpisana również opowiada się po stronie widzów kinowej — i lubi chodzić „na laluchy” (jak zwykło się z polską określać ten typ lekkiego, sprawnego, pseudo-problemowego filmu).

Claude Lelouch uznał swój ostatni film, pt. „Szczęśliwego Nowego Roku” nie tyle za najlepszy, ile będący podsumowaniem jego całego dorobku. „To jakby syntezą mojej dotychczasowej pracy, moje świadectwo ukończenia studiów” — wyznaje reżyser francuskim dziennikarom. „Podsumowanie tego, czego się nauczyłem. Teraz naprawdę zaczęło robić moje własne kino. Komuś, kto nigdy nie widział żadnego z moich filmów, a chciałby sobie na mój temat wyrobić opinię, polecałbym właśnie ten film”.

Ja osobście polecałbym w tym wypadku raczej „Kobiety i mężczyźni”, lub „Życie aby żyć”. Obydwa filmy wydają mi się bardziej znaczące dla twórczości Leloucha, bardziej typowe — i, cóż tu dużo mówić, lepsze.

Wszystkie trzy filmy, łącznie z obrazem „Szczęśliwego Nowego Roku”, łączy charakterystyczna atmosfera: trochę ironii i gorzkości, nieco humoru, dużo sentymentu. Sentymentu ładnego, który szczególnie chętnie wybacza reżyserowi kobiety. Zresztą Lelouch jest doskonałym portrecistą kobiet w swych filmach (doskonalszym — bo nawet z ich wad czyni pełne uroku zalety).

W ostatnim filmie Lelouch portretuje kobietę piękną, inteligentną i niewierną — oraz mężczyznę prymitywnego, prostego, żeby nie rzec prostackiego, ale będącego za to — zdaniem reżysera — zrzętułkiewa mężczyzną. Ona jest wspaniałym na dużą skalę, ona intelektualistka i właścicielką sklepu z antykami — ale łączy ich miłość. Jest to miłość równie dojrzała jak bohaterów „Kobiety i mężczyźni” — ale bardziej cyniczna, lub — jak ktoś mógłby określić — mniej bajkowa, bardziej realna. Ona bowiem, czekając 7 lat na wyjście ukochanego z więzienia — kocha go, ale zdradza, żeby skrócić czas oczekiwania; on z tą zdradą musi się pogodzić — i godzi się.

Mężczyzna gra — jak zawsze znakomicie — starszego się Lina Ventura, o warunkach zewnętrznych uśpienie doposażonych do roli. Nig — jest modna ostatnio aktorka, Francoise Fabian, prowadząca swoją rolę w sposób pełen wdzięku i naturalności. Film jest porzki i Lelouch pokazuje, jak bardzo inna jest ta jego para bohaterów, od ludzi z „Kobiety i mężczyźni”. Tamtych uszytko do siebie zbliża, tych uszytko dzieli — nawet pochodzenie — a czas również działa na ich niekorzyść. Jakiś inny jest happy end „Kobiety i mężczyźni”, padających sobie w ramiona — od smutnego happy endu bohaterów „Szczęśliwego Nowego Roku”. Może właśnie dlatego oni są prawdziwi, niż tamci?

DOROTA TERAKOWSKA

Ośmiemnaście przedsiębiorstw przemysłowych, w tym największe kombinaty polskiej chemii, zatrudniają 85 tys. ludzi, którzy wytwarzają produkty wartości 100 miliardów zł rocznie. Działalność eksportowa tych przedsiębiorstw (głównie do krajów kapitalistycznych) przekracza kwotę 1,2 miliarda zł dewizowych. Ów kolos gospodarzy skupiający 45 proc. potencjału całej krajowej chemii, to mieszczące się w Krakowie ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU RAFINERYJNEGO I PETROCHEMICZNEGO „PETROCHEMIA”. O niektórych problemach tej wielkiej organizacji gospodarczej rozmawiam z dyrektorem naczelnym „Petrochemii” mgr inż.

ADAMEM BAZANEM

— Czy właśnie ogrom tej organizacji, mnogość i rozległość spraw nie przeszkadza się we własne przeciwieństwo, utrudniając kierowanie i zarządzanie tym przemysłowym molochem?

— Wręcz przeciwnie, praktyka dowodzi, że tylko wielkie organizacje są dostatecznie odporne na negatywny wpływ zarówno przeciwności wewnętrznych jak i zewnętrznych. Tylko duża organizacja może dysponować wszystkimi potrzebnymi środkami technicznymi i mecami wykonawczymi, by sprostać wymaganiom postępu technicznego i ekonomiki.

— Nasze wyposażenie? Trzy Instytuty naukowo-badawcze oraz kilka ośrodków badawczo-rozwojowych, dwa biura projektowe, nie licząc biur przyzakładowych i ośrodków „elektronicznego przetwarzania danych „Petroinform”. Mimo więc wielobranżowego charakteru naszego Zjednoczenia (specjalności rafineryjna, petrochemiczna, azotowa, chemiczna i karbochemiczna) i rozrzuconych przedsiębiorstw na obszarze dziesięciu województw — udaje nam się panować nad sytuacją. Dużą pomocą są nowe zasady zarządzania, które poprzez większą samodzielność zakładów oddziałowych korzystnie na ich gospodarność i ułatwiają kierowanie tą wielką organizacją.

Sześć tak dużego Zjednoczenia dźwiga wielką odpowiedzialność. Ale musi ją brać na siebie każdy współczesny menager.

Według mnie liczy się przede wszystkim doświadczenie i nieustanna praca nad podnoszeniem kwalifikacji. W ciągu piętnastoletniej pracy w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu przeszedłem niemal wszystkie szczeble kierownicze na różnych stanowiskach. Nabyte doświadczenia ułatwiły mi pokierowanie zakładami chemicznymi „Białochonia” z chwilą objęcia w nich funkcji dyrektora naczelnego. Zadanie miałem niełatwe, jako że „Białochonia” należała do outsidersów w ówczesnym zjednoczeniu, lecz po sześciu latach wyszła na czołowe miejsce, które utrzymuje nadal. Praca w Oświęcimiu i „Białochonii” była dla mnie wielką szkołą praktycznego kierowania i zarządzania. Bez tej edukacji nie znalazłabym się na obecnym stanowisku.

Szczególne rozważania decyzyj i ostrzygnięć wymagała sytuacja w

Marzę o wielkiej ROPIE

zjawisko trwałe wysokie ceny ropy, które powodują rosnącą inflację oraz zjawisko szerszego kryzysu gospodarczego. W konsekwencji wzrosło zainteresowanie węglem, który uchronił przed wszelkim ziem naszą energię.

A propos, kiedy ropa z węgla?

Problem ten, jak dotąd, jest na tyle trudny, że nie można uwzględnić go na razie w gospodarczych planach rozwojowych. Przetwarzanie węgla na „ropę” w oparciu o znane obecnie technologie, ekonomicznie jest nieopłacalne. Natomiast bardziej realne w niedalekiej przyszłości będzie otrzymywanie z węgla gazu dla celów energetycznych i dalszej przeróbki chemicznej.

Cześć więc nas import ropy.

Zwłaszcza, że stale rośnie zapotrzebowanie na paliwo dla naszej rozwijającej się motoryzacji, zwiększającą potrzebę petrochemii pracującej dla przemysłu tworzyw i włókien syntetycznych. Zważywszy, iż import ropy będzie ważył w bilansie handlu zagranicznego, obowiązywać musi bardziej racjonalna niż dotąd gospodarka ropy i jej produktami.

Jak zapowiada się rok 1975?

Rok ten, a szczególnie lata następne, to okres dalszej ofensywy inwestycyjnej i zwiększonych poważnie zadań w dziedzinie przeróbki ropy. W połowie tego roku przekazany zostanie do użyt-

Krakowska chemia, jak dotąd ma charakter surowcowy. Czy nie należy zatem zmienić jej struktury na rzecz przetwórstwa?

Staramy się to uwzględnić. Obok nowych tworzyw jak poliolefiny w Tarnowie czy styropian perolek w Oświęcimiu lub kauczuk chloropropanowy, już w przyszłym roku będziemy produkować w Tarnowie rury drenarskie i wodociągowe z polichloru winyli — tak bardzo potrzebne dla krakowskiego rolnictwa. Ale jest to dopiero pierwsza jaskółka w dziedzinie przetwórstwa. Dlatego będziemy intensywniej działać aby nasze zakłady, mimo ich surowcowego charakteru poszerzyły asortyment wyrobów finalnych.

Nie możemy tu pominąć kwestii świadczeń kombinatów chemicznych dla swoich miast i środowisk. Mogę śmiało powiedzieć, że gdyby nie przemysł chemiczny, Tarnów i Oświęcim nie byłyby tym czym są dzisiaj. Miasta te właśnie ze środków zakładów chemicznych wyposażone zostały w domy kultury, baseny, ziołownie, lodowiska, nie mówiąc o osiedlach mieszkaniowych. Nie szczęśliwym nigdy środowisk na potrzeby miast i zawsze spotykaliśmy się z dobrą współpracą ze strony władz miejscowych. Tą zasadą jednolitości spraw przemysłu i środowisk będziemy kierować się nadal.

A co dalej „Petrochemia” dla miasta Krakowa?



— Nie zadzwonił pan? — Nie. Powiedziała, że będzie na mnie czekała. Wszedłem więc po prostu i basta. My się nawzajem nie kłujemy. — Proszę mówić dalej. — Dobrze. Podchodzi więc bliżej i cóż widzę? Jakiś typ siedzi na kanapie przed szklaneczką koniaku. Był sam i wyglądał na faceta kompletnie zalanego... — Nigdy przedtem nie widział go pan? — Nie. Dopiero potem dowiedziałem się, że to był... Ale niech pan superintendent pozwoli, żebym opowiedział całą tę historię dokładnie, co? — Proszę... proszę... — O. K! Kiedy więc chwile zastanowiłem się, co mam właściwie robić, pomyślałem, że najlepiej pójdę do pokoju Daisy. No i właśnie tam... zobaczyłem Daisy. Siedziała goluśienka, jak ją pan Bóg stworzył, przed lustrem w toalecie. Widziałem tylko jej plecy. Głowę miałam złożoną na skrzyżowanych na stoliku ramionach. Pomyślałem, że i ona także musi być zalwana. Zawolałem: Daisy! — ale nie mi odpowiedziała. W tej samej chwili słyszę, że facet nachodził. Cóż ja wtedy robię? Chowam się za firankę. No, dobra... he? Nie miałem o niczym pojęcia, prawda? Facet na widok Daisy przykuca za jej

— 59 —

taborem na podłodze i obejmuje ją w tali... i masz ci los! Wali się na plecy... powiedziałem, że był na balce! Ach, trzeba to było widzieć! Daisy wali mi się na plecy razem z taborem. A ja przecież jestem fotografem, nie? Więc psytki, pierwsze zdjęcie! Facet nie miał pojęcia, co się z nim dzieje, he? Kotłuje się, kotłuje się z nią — trzeba to było widzieć! Cholera piekło! A ja nie — tylko psytki! psytki! Słó jak po maśle, powiadam panu! Fotografowanie to ja mam we krwi, nie mnie nie jest w stanie powstrzymać! Koniec końców zwałem po chichotku. Nic nie mogłem zrobić dla Daisy.

— I jest pan pewien, że już wtedy nie była?

— No cóż, wystarczyło spojrzeć na jej twarz: czarna, powiadam panu, całkiem czarna, a w dodatku przez cały czas ani drgnęła — o, proszę, mam tu zdjęcie! Wyjął z teczki kupa, ciemną kopertę i wyciągnął przez biurko w stronę superintendenta.

— Ułożyłem je w takiej kolejności, jak robiłem zdjęcia — wyjaśnił.

Gebhardt włożył na nos okulary w stalowej oprawie i nie śpiesząc się, wyjął zdjęcie z koperty. Potem zaczął je przeglądać powoli, obojętnie, jedno po drugim, nie czyniąc najmniejszych komentarzy. W jego twarzy nie drgnął ani jeden nerw.

Fenway nie mógł się powstrzymać od głębokiego podziwu dla tego człowieka. Bardziej niż atletycznej budowy, robił na nim wrażenie spokojnego i pewnego siebie. Pomyślał, że Mira nie była taka głupia. Z tego rodzaju człowiekiem można się dogadać.

Gebhardt zdjął okulary, odłożył kupa zdjęć na biurko i skrzyżował na nich ręce.

— Dobre klisze — zauważył — chciałbym zadać panu kilka pytań.

Jabiko adamowe w szyl Fenwaya zaczęło się szybko poruszać.

— A więc, przede wszystkim — kim jest ten człowiek?

— 60 —

— Dowiedziałem się, sir. Chodzi tu o pana Cadwallera, P.D.G. Oyster Oil Co.

Gebhardt pokławił głową, ale odpowiedź Fenwaya nie zdziwiła go, ponieważ Cadwallera był osobistością dobrze mu znaną. Już dwukrotnie był interpelowany przez służbę policyjną. Raz na skutek wypadku spowodowanego prowadzeniem auta w stanie nietrzeźwym, drugi — kiedy go zatrzymano po jakiejś bójkę w pewnym lokalu w Soho, nie cieszącym się dobrą opinią. Wszyscy w Scotland Yardzie znali Cadwallera jako nocnego awanturnika i pijaka. I teraz znowu dał się nakryć przez tę gnidę Fenwaya w mieszkaniu Daisy Trudgeon. Trzeba będzie przesłuchiwać go znowu, prowadzić śledztwo, zmobilizować Prokofa i Murphiego — a wszystko to razem z pewnością na próżno, gdyż wyglądało w tym czasie na to, że śmierć Daisy Trudgeon i obecność w jego gabinecie u niej P.D.T. Oyster, nie miały ze sobą związku. Gebhardt bardziej interesowało, w jakim dokładnie celu Daisy Trudgeon telefonowała do Fenwaya, żeby zaraz do niej przyszedł z tym aparatem fotograficznym.

Toteż tej sprawie dotyczyło jego drugie pytanie. Fenway nerwowo splątał i rozplątał nogi pod swoim fotелеm.

— Daisy powiedziała mi tylko, żebym zaraz przyszedł — poza tym nic więcej mi nie mówiła.

— Ale pan... co pan sobie o tym pomyślał?

— Pomyślałem tylko, że jest tu trochę forsę do zrobienia i to wszystko.

— Niech i tak będzie, ale kiedy pan do niej przyszedł, i zobaczył tego pana w salonie, domyślił się pan zapewne, czego od pana oczekiwała?

Fenway zamarł, jak gdyby rażony go światło.

— Czego się miałem domyślać? — spytał udając nawlnego.

(dalszy ciąg nastąpi)



O BEZPIECZENSTWO MIESZKANCÓW CZERWONEGO PRĄDNIKA

Na Prądniku Czerwonym rozpoczęto ostatnio ogromne prace budowlane. Z satysfakcją odnotowując ich rozmach, chciałbym jednak — w imieniu mieszkańców ulic Olśzkiej, Dobrego Pastera i sąsiednich, przez które przejdą wykonawcy robót — skreślić kilka krytycznych uwag.

Mieszkańców ul. Dobrego Pastera odcięto od możliwości dojścia do przystanku autobusowy linii 105. Teren jest rozkopany z trzech stron przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, pozostały też nie zaopasane najeżdżone działy przy chodnikach — skutek niedbalstwa zakładających kable osłuszenia ulicznego. Brak przejęcia dla pieszych przez górki, prowadzących do ul. Dobrego Pastera. Droga wśród hałd ziemi usiana jest licznymi przeszkodami w rodzaju rowów od gąsienic spychaczy; nie zabezpieczono najeżdżone głębokich wykopów — symbolicznie zgola zastonojęte są pojedynczymi deskami. Zniszczone są, piękny starodrzew, czego można było uniknąć, przesuwnąjąc ciąg kanalizacyjny o kilka metrów...

Długo zwracamy się o prośbę do wykonawców: oszczędzajcie zieleni, zapewnijcie mieszkańcom bezpieczne przejścia. Ogródzić wykopy deskami. Położcie konieczne mostki. Załóżcie choćby prowizoryczne osłuszenia tras zastopowych. Chyba nie żądamy za wiele?.

(3464)

Z. S. Kraków

„MOCNA W MIŁOŚCI” — O TAK!

P



WIĘCEJ ŚWIATŁA!

Od kilku dni, gdy zapada zmierzch, na ulicy Boh. Stalingradu zalegają ciemności. Co prawda nie są to przysłowite ciemności egipskie, niemniej jednak do zwykłej jasności na tej ulicy wicie brakuje. Po prostu pali się co trzecia lampa jarzeniowa. Blasku dodają tylko neony reklam sklepowych.

W minioną niedzielę na tej samej ulicy panowały ciemności „choć oko wykol”. Gdyby nie odłask ze świecących okien domów, można by pomyśleć, że to nie centrum miasta tylko jakieś szczerze pole w dodatku nocą. Natomiast przedwczoraj na odcinku od Poczty Gł. do skrzyżowania przy ul. Dietla nie paliła się ani jedna (!) lampa.

Niedawno dżwoniła do nas Czytelniczka zamieszkała przy ulicy Kolberga. Tam również — jak wynikało z jej relacji — nie zawsze dba się o właściwe oświetlenie.

W Komitecie Fabrycznym Huty im. Lenina dobiegł końca czteromiesięczny okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która objęła 821 grup partyjnych, 184 OOP, 51 POP i 21 Komitetów Zakładowych. Nadszedł dzień podsumowania dwuletniej działalności — dzień XII Fabrycznej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w HIL.

Huta im. Lenina w ub. roku

skończyła 25 lat.

Wyprodukowała w tym ćwierćwieczu 55,8 mln ton koksu, 49 mln ton surówki, 60,5 ton stali, 38,5 mln ton gotowych wyrobów walcowanych. Ale kombinat — chociaż produkcja i związane z nią problemy: kadrowe, techniczne, materiałowe, eksportowe itp. są niezmiernie ważne — jest miejscem, w którym 1/3 doby spędza codziennie 36-tysięczna załoga. Jej problemy — różnorakie — są także w centrum uwagi KF Partii.

Kiedy przyjrze się tematowi obrad Egzekutywy i Sekretariatu KF, to pośród ważnych spraw partyjnych i produkcyjnych znajdziemy m. in. ocenę stanu zaplecza dzielnicy i kombinatu w artykule przemysłowe i żywnościowe, dyskusję nad „Programem rozwoju Nowej Huty w latach 1975—80” i nad



W dniu Fabrycznej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR

NIE TYLKO STAL I ŻELAZO



„Programem humanizac.

warunków pracy załogi HIL”. Ten długofalowy program przyjęto do realizacji w 1973 r.

W ostatnich dwóch latach zintensyfikowano w kombinacie działalność socjalno-bytową. 17.500 osób (dane za 1974 r.) wyjechało na wczasy, zorganizowano wycieczki, w których wzięło udział 40 tys. osób (niektóre wycieczki wyjeżdżały kilkakrotnie), 6.800 dzieci skorzystało z kolonii i zimowisk (po raz pierwszy w ub. r. ilość zgłoszeń była mniejsza niż ilość miejsc). W 1974 r. stołówki HIL wydawały

dziennie 18 tys. posiłków.

W ostatnich trzech latach do użytku załogi Huty przekazano prawie 3 tys. mieszkań (ale część pracowników będzie się mogła wprowadzić dopiero na początku bież. r.). Nie rozwijająco to jednak problemów kombinatu — w kolejce na mieszkania czeka jeszcze bardzo wiele osób.

Opinie przodującej placówki kulturalnej miasta umocnił Zakładowy Dom Kultury HIL, w którym na ok. 300 imprezach rozrywkowych i artystycznych bywało

rocznie 80 tys. osób.

Ponadto ZDK organizuje corocznie 1.000 spotkań i prelekcji. Działa w nim 20 zespołów artystycznych i kilka klubów zainteresowań. ZDK organizuje

również dla pracowników kombinatu imprezy masowe, takie jak choćby Olimpiady Kulturalne Wydziałów i Hotelu Robotniczych.

Innym rodzajem masowej działalności prowadzonej w kombinacie jest sport i turystyka. Choć wycieczkom „Hutnika” nie najlepiej się ostatnio wiodzie,

wzrasta systematycznie baza (w budowie np. jest kryta pływalnia, planuje się sztuczne lodowisko) i w coraz większym stopniu korzystają z niej pracownicy.

Jest Huta im. Lenina kółsem przemysłowym największym w Polsce. Jej produkcja liczona jest w miliardach złotych, w milionach ton. Ale kombinat to także ludzie, ich codzienne sprawy, problemy i troski. Działacze fabrycznej organizacji partyjnej traktują je jako pierwszoplanowe zadania w swej trudnej i odpowiedzialnej pracy. Im wszystkim „Gazeta” życzy wytrwałości i pomyślności w dalszej pracy, a delegatom reprezentującym ośmiotysięczną, fabryczną organizację owych obrad.



DRÓB na każdym stole

Wczoraj przy ul. Kazimierza Wielkiego i otwarto sklep fabryczny Krakowskich Zakładów Drobiarskich „Poldrob”. Jeszcze na długo przed otwarciem zgromadziły się tłumy klientów. A potem było dostojnie wszystko. Gulasz z kurzy, flaki z podrobów, paprykarz z żółtą, półkurczak w rosolu. Jednak największym powodzeniem cieszyły się kurcze podroby. W ciągu dwóch godzin sprzedano ich ponad 500 kg. Kiedy nieo-

czekiwaniu skończyły się — zawiedzeni klienci sięgnęli po książkę zaleceń. Nie pomagały tłumaczenia kierowniczką S. MARYNKI, że nikt nie jest w stanie (każda kura ma tylko 1 serce i 1 żółtek) zapewnić dostatecznej ilości tego towaru, tak, by wystarczyło go na cały dzień.

Kolejki tworzyły się również w miejscu pieczenia kurcząt na specjalnym nowym typie francuskiego rożna.

Jak zapowiada kierownictwo co dzień w „Poldrobie” można będzie dostać wszelkiego rodzaju drób mrożony i świeży, różnego rodzaju konserwy. Nie zabraknie także „indyjskich elementów” (bod)

POMYSŁ DLA „PODWAWELSKIEGO”



Pomysłodawcom zamyślaj się płaci, my nasz pomysł przekazujemy administracji os. Podwawelskiego darmo. Na zdjęciu przedstawiono fragment ul. Konopnickiej. W miejscu tym w trosce o zielenie zastawiono pas ziemi pod trawnik. Dziś nie ma trawy — jest błoto. Proponujemy, by w trosce o tysiące ludzi, którzy tędy codziennie chodzą (jest tu bowiem i „zebra”, i przystanek) położyć kilka płyt chodnikowych. Niby drobiaz, a ludziom będzie łatwiej. Przynajmniej przy czyszczeniu butów.

WYPADKI, KRAKSY

Wczorajsza środa była kolejnym spokojnym dnem na jezdniach Krakowa. Służba Ruchu MO interweniowała w kilkunastu drobnych, tzw. mandatowych wypadkach. Poważniejszy wypadek wydarzył się jedynie w Skawinie. Na ul. Żwirki i Wigury samochód „trabant” — prowadzony przez Ryszarda Karpowicza chcącego uniknąć potrącenia dziecka, które wybiegło nagle na jezdnię — wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Kierowca oraz jego żona Ewa Karpowicz doznali ogólnych obrażeń.

● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 84 osobom. (jk)

Wczoraj...

...na spotkaniu aktywu krakowskiego oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa z władzami administracyjnymi i gospodarczymi regionu (z udziałem wiceprezydenta miasta dr J. Skibę), omówiono merytoryczną i organizacyjną stronę przygotowań do VII Kongresu Techników Polskich i powołano zespół problemowy zajmujący się budownictwem, kształtowaniem i ochroną środowiska.

Na spotkaniu proponowano, by uczynić Kraków ośrodkiem zjazdów i kongresów naukowych w skali kraju. Omówiono również sprawy związane z budową nowego Domu Technika w Krakowie.

KOMUNIKAT

Urząd Dzielnicy Kraków-Śródmieście uprzejmie zawiadamia, że w dniach od 10 do 15. I. 1975 r. Oddział Komunikacji (tut. Urzędu) nie będzie przyjmował stron w sprawie rejestracji i ewidencji pojazdów w dotychczasowej siedzibie przy ul. Zygmunta Augusta 5. Od dnia 17. I. 1975 r. Oddział Komunikacji będzie zalał w sprawie przy ul. Grunwaldzkiej 8 (III p.), tel. centrali 257-20.

JEŻELI ZAMIERZASZ ZOSTAĆ

studentem Politechniki Krakowskiej, to pomyśl czy nie warto zapisać się na kursy przygotowawcze dla kandydatów na studia dzienne, organizowane przez Radę Uczelnianą SZSP PK. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat RP, ul. Warszawska 24 — codziennie w godz. 11—15 (tel. 357-82, 303-00 wewn. 247).

JEŻELI TESZCZE NIE WIESZ WSZYSTKIEGO

— dziś o godz. 19.00 w klubie studenckim „Zaścianek” dowiesz się podczas finału turnieju pod hasłem „Wiem wszystko”. Bez żadnych aluzji wystąpi kabaret „Falstart”.

JEŻELI CHCESZ ZOSTAĆ DZIECKO

pod dobrą opieką, możesz je zapisać do Ogniska Przeszkolonego TPD Krowodrza, które od 2 stycznia br. przyjmuje dzieci specjalnej troski. Wpisy codziennie w biurze Zarządu — ul. Dzierżyńskiego 18, w godz. 9—13, tel. 384—59.

W poszukiwaniu najładniejszej witryny

„Gazeta Krakowska” wspólnie z Woj. Przedsiębiorstwem Tekstylnym-Ordzieżowym prowadzi konkurs na najlepszą ekspozycję w oknach wystawowych i wewnątrz sklepów WPTO w Krakowie z okazji świąt i karnawału. Kryteria: czystość okien i wnętrz sklepowych, akcenty dekoracyjne, zastosowanie nowych technik wystawiennictwa i — najważniejsze — prawidłowa informacja handlowa.

Konkurs trwa tylko do 10 stycznia. Warto się pospieszyć, gdyż wśród Czytelników, którzy nadesłali kupony, rozlosowane zostaną bonusy towarowe o wartości: 3 tys. zł, 2 tys. zł, 1 tys. zł i 10 bonów po 500 zł. Nagrody otrzymają również najlepsi dekoratorzy i sprzedawcy.

Wypełnione kupony prosimy przysyłać do „Gazety Krakowskiej”, Kraków, ul. Wielopole 1 — z dopiskiem „Konkurs wystaw”. Termin nadsyłania ankiet upływa z dniem 15 stycznia.

ANKIETA

Najlepsza ekspozycja w sklepie WPTO nr
Uwagi i spostrzeżenia
Nazwisko, imię i adres

Staly konkurs „GK” i ZPAF

W tym tygodniu zwycięzca konkursu Zarządu Okręgu Związków Polskich Artystów Fotografików i naszej Redakcji został ALEKSANDER GINTOWT z Krakowa, który nadesłał kilka ciekawych prac wykonanych w specjalnej technice zwanej pseudoskaryfikacją. Dodajmy — w technice nietawnej, wymagającej większego nakładu pracy i sprytnych umiejętności laboratoryjnych. Przy tego rodzaju technice bardzo istotną sprawą jest wybór odpowiedniego tematu, a także

NAJLEPSZE ZDJĘCIE MIESIĄCA

praca na najbardziej kontrastowych negatywach i papierach. „Brama” Aleksandra Gintowta jest bardzo ciekawym graficznie zdjęciem i posiada tylko jeden mankament: autor nie „oczyszczył” fotografii z różnych białych plamek, które nieco odciągają wzrok od głównego motywu (część z nich zapewne zginie w naszej re-produkcji). (LES)



TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Fedra i Rawolwet — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Wyspiański: Noc listopadowa (zamkn.) — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 2): Gibson: Dwoje na huśtawce — 19.15. BAGATELA (Karmelicka 6): Słowacki: Balladyna — 19.30 (o 16 zamkn.). LUDOWY (Os. Teatrów 34): Budreki-Kanicki: Dziś do ciebie przyjdę nie mogę — 19.15. OPERETKA (Lubicz 48): Fall: Róża z Stambułu — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): Urban: Detektyw Lis prowadzi śledztwo — 10, 17, EREF 66 (Wolnica 1): Timeo Danaos — 20.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 14.30, 17, 19.30. PASAŻ: Gang Olseña (duń. b.o.) — 18, 20, 22. Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17. Filip i Flap (USA b.o.) — 12. PODWAWELSKIE — nieczynne. ROTUNDA — nieczynne. SZUKA — nieczynne. UCIECHA: Śmiecielony Inżynier (USA, 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Wielka wóczka (fr. b.o.) — 17, 19.15. WŁOCH: nieczynne. WANDA: Wspólny interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15, Rodeo (USA, 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namietności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISLA: Młot (USA, 15 lat) — 13, 20.15. Klute (USA, 18 lat) — 10.45, 15.45, 18. WOLNOŚĆ: Nie ma róż bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: niecz. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30, Klamka (duns. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNECZA: Andriej Rublow (radz. 15 lat) — 15. KLÓWY: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16.30, Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA, 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makx i ferajna (fr. 15 lat) — 11, 13.30, 17.30, 19.30. Hubal (pol. b.o.) — 13. MIKRO: Królów Dziełko Zachodu (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ML. SWARDA: Cenny łup (fr. 15 lat) — 1